

Naczelne Dowództwo./Sztab Generalny/. Warszawa dn.12 października 1919 r.-

No.49943/IV/10.

(.k.p)

TAJNE

an IT

1890/51

Przewodniczący Komisji Śledczej,
przy Komisji Wojskowej Sejmu Ustawodawczego.

W a r s z a w a . -

Nowogrodzka No.43 m.10.

Przesłana tamt.pidmem z 6 b.m. l:570 decyzję przyjmuje
Naczelne Dowództwo /Szt.Gen./ do wiadomości po uprzejmem ust-
nem wyjaśnieniu ze strony dwóch członków Komisji szefowi tut.
Sekcji Sądowo-Prawnej, iż jest to właściwe zawiadomienie o po-
stawieniu wszczęcia d o c h o d z e n i e w s t ę p n y c h
przeciw kilku oficerom podejrzanych o pewne przestępstwa, -
a tylko stylizacja decyzji nie odpowiada temu tak prostemu sta-
nowi rzeczy.

Wyjaśnienie to zmienia rzecz zasadniczo t.j. w miejsce
użytego w decyzji wyrażenia "wdrożenie postępowania karnego";
które jedynie przez kompetentny Sąd może być prowadzone,
wchodzi wdrożenie wstępnych dochodzeń administracyjnych, a od-
pada postawienie w " stan oskarżenia", który to stan również
wedle stosowanej względem cywilnych procedury karnej z r.1917
następuje dopiero p o z a m k n i ę c i u ś l e d z t w a s a d o
wego i oddaniu podejrzanego pod Sąd przez prokuratora ak-
tem oskarżenia przed Sąd akceptowanym.

Mimo to Naczelne Dowództwo /Szt.Gen./ nie może nie zauwa-
żyć, iż było tą stylizacją niemile zdziwione, gdyż żaden z po-
dejrzanym nie był jeszcze przesłuchanym, a do zarządzenia są-
dowego śledztwa względem wymienionych oficerów podlegających
orzecznictwu Sądów polowych uprawnionym jest jedynie jednoosobny
dowódca, jako Zwierzchnik Sądowy, a w niniejszym wypadku ze
względu na wysoką szcze tych oficerów sam Wódz Naczelny (457 w



143
113

NNA

1880/121
11 00

01.VI.1944.01
- e n t s -

p.k.)

Nie może dalej Naczelne Dowództwo /Szt. Gen./ zamilczeć
że jest dotknięta ta dotycząca jego oficerów stylizacją, któ-
rej uniknąć było można, albowiem z treści regulaminu Komisji
Śledczej opartego na Ustawie Sejmowej wypływa niewątpliwie
jej charakter administracyjny, a nie sądowy. Nie neguje tego
stanu przywilej "korzystania" członków Komisji z uprawnień

organów sądowych, bo to dla ukatwienia jej zadania jest nieod-

zownem. Materiały zebrane dochodzeniami członków Komisji są
dotychczas podstawą dla śledztwa i postępowania sądowego, które
zresztą może być prowadzone obok administracyjnych dochodzeń K
Komisji. Dwoch uprawnionych Sądów śledczych dla jednej sprawy
być nie może.

Nadto przeciw - opartym na jednostronnym oświetleniu nie-
świadomej jednostki - ryczałtowo, ogólniającem twierdzeniom
decyzji, iż "Sztab Generalny" "pomagał" Półkozowskiemu, pragną-
cym nabyć składy w celu spekulacji, że "pomoc ta wyrażała się

w całym szeregu rozporządzeń Sztabu" i t.p. - Naczelne Dowódz-
two /Szt. Gen./ stanowczo się zastrzega. W niczym tego uogólnie-
nia nie osłabia dodatek " w osobach szefów III i IV wydziałów
majprów Makczewskiego i Brzozowskiego - pułkownika tegoż Sztabu
Rydzewskiego " w ścisłym związku z

Każde przeciętne jednostka musi bowiem sprawnie tak rozumieć,
iż Sztab Generalny wspomagał spekulatorów przeciw osobom chcą-
cym rzekomo bezinteresownie działać na korzyść siły zbrojnej
Państwa. (Charakterystycznym jest, że Półkozowscy narzekają
również na sekaturę Sztabu Generalnego.)

Z zajętych w Naczelnym Dowództwie /Szt. Gen./ kilkudziesię-
ciu oficerów mimo starannego doboru może być kilku o ujemnej
wartości moralnej i takimże działaniu służbowem. O oficerze
takim jako jednostce można i należy sformułować ujemne twier-
dzenia, - a nie o instytucji, w której pełni funkcje. Tembar-
dziej, że w niniejszym wypadku instytucja ta jest najwyższą ko-
mendą wojsk operujących, na czele której stoi uświęcona w woj-

PIŁSUDSKI
INSTYTUT
ARCHIWIZACJI
New York

O D P I S . -

SEJM USTAWODAWCZY

Rzeczypospolitej Polskiej.

KOMISJA ŚLEDZCA
przy Komisji Wojskowej.

Warszawa dn. 6 Październik 1919 r.

L. 570.-

Newogrodzka No. 43 m. 10.-

1890/Fi.

DO

GŁÓWNEGO KWATERMISTRZOSTWA

przy Naczelnym Dowództwie W.P.

w W a r s z a w i e . -

Przy niniejszym przesyła się dla wiadomości edpis decyzji, powziętej na plenarnem posiedzeniu Komisji Śledczej w dn. 3 b.m. - w sprawie postawienia w stan oskarżenia Szefów III i IV Wydziałów Sztabu Generalnego majorów Brzozowskiego i Malczewskiego oraz pułk. Rydzewskiego i ref. kol. Derechewskiego.-

Przewodniczący Komisji Śledczej

Członek Naczelnego Sądu Wojskowego.-

/-/ Reszkowski

Generał-Podperucznik

Naczelne Dowództwo W.P.
Główne Kwatermistrzostwo.
Otrzymano 7/X-19

S.

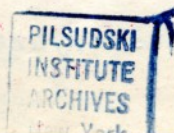
No. 49493/IV



O D P I S . -

D E C Y Z J A .

Dnia 3 października 1919 r. w Warszawie, Komisja Śledcza przy Komisji Wojskowej Sejmu w składzie: Przewodniczący Komisji Generał Podperucznik Reszkowski, zastępca przewodniczącego - mjr. Dudrewicz, członkowie Komisji: mjr. Marszałko, kpt. Wielecki, kpt. Rehoziński i J. Decha, rozpoznawała referat członka tejże Komisji kpt. Rehozińskiego w sprawie przejmowania składów, pozostawionych przez Niemców we wschodnich terytorjach Rzeczypospolitej Polskiej, przez "Konsortium Połozowski i Ska" treści następującej z wnioskiem tegoż członka. Niemcy, opuszczając wschodnie terytorja Rzplitej Polskiej, ze względów transportowo-technicznych pozostawili ogromne składy amunicji, materiałów wybuchowych,



MS 447

narzędzi rolniczych i inne, konieczne dla odbudowy zrujnowanego przemysłu i zaopatrywania armji. Składy te, w myśl rozporządzeń Rządu powinny być stać się własnością Państwa, z chwilą zajęcia ich przez Wojska Polskie. Otóż cały szereg spekulantów i paskarzy rozumiejąc, że przybycie Wojsk Polskich uniemożliwi im grube zarobki, zaczęli w ostatniej chwili nabywać składy w Brześciu, Białej, Terespolu i innych miejscowościach, często fikcyjnie lub też za byle co, w nadziei odprzedania zakupionego z nadmiernym zarobkiem. Byli znowu tacy, którzy chcieli składy nabyć, bojąc się, by Niemcy odchodząc ich nie spalili i tem nie uniemożliwili zaopatrywania armji i uruchomienia przemysłu - ci ostatni chcieli Rządowi składy te po cenie kosztu odstąpić.

Na tym tle w danej sprawie wyłoniły się dwie grupy kupujących: jedna z p. Pełozowską na czele - pragnąca nabyć składy w celu spekulacji i druga z p. Krzemińskim na czele - kupująca składy dla Rządu. Składy ostatecznie nabyła S-ka Pełozowskich, gdyż dzięki opiece funkcjojarjuszy Rządu i specjalnej opiece Niemców, stawiała kwestję kupna składów tak, że Krzemiński nigdy nie mógł dostosować się do warunków kupna. Tak np. gen. Listowski w rozmowie z Krzemińskim miał się wyrazić o Pełozowskich, że jest to banda "największych w świecie spekulantów", jednak gdy trzeba było Pełozowskim wydać pozwolenie na kupno składów, to tenże generał Listowski takie pozwolenie dał. Pomagał Pełozowskim i Sztab Generalny w osobach Szefów III i IV Wydziałów majorów Malczewskiego i Brzezewskiego, oraz na miejscu w Brześciu w osobach pułk. tegoż Sztabu - Rydzewskiego i referenta kolejowego Derechowskiego, pomagała i Intendatura w osobie pułkownika Wiszka. Pomoc ta wyrażała się w całym szeregu rozporządzeń Sztabu, korzystnych dla S-ki Pełozowskich, a mianowicie:

1. Nie sprawdzwszy należycie prawa Pełozowskich do składów, Sztab przez pułk. Rydzewskiego oddaje część składów do wyłącznego rozporządzenia Pełozowskich, na czem skarb ponosi miljonowe straty.-
- 2 Pułk. Rydzewski pozwala niejakiemu Gedele Lernerowi, znanemu paskarzowi, który był przyłapany na usiłowaniu propepcji łapówki urzędnikowi Chmielnikowi na wywóz z Brześcia tak zwanych "Szturmlaterne", dzięki czemu latarnie należące do Skarbu były sprzedane Intendanturze po cenach paskarskich. Ów Lerner za propepcję łapówki był aresztowany, lecz przez pułk. Rydzewskiego uwolniony.-

3. Pułk. Rydzewski, wbrew rozporządzeniem Rządu, zezwala na wywóz worków niejakiemu Topelskiemu, wspólnikowi Pełozewskich.
4. Pułk. Rydzewski zawiera z firmą "Przewóz" umowę jawnie niekorzystną dla Skarbu, bez zachowania koniecznych formalności, dlatego tylko, że akcjonariuszem firmy jest jego brat.-
5. Derechewski wydaje dokumenta podróży szeferowi wrogiej (niemieckiej) armji po to, aby ten jechał do Białej reperować samochód Pełozewskich.
6. Tenże Derechewski, pomimo protestu zawiadowcy stacji Chabyłowa, dostawia na linię demarkacyjną 6 wagonów dla ładowania niby zakupionych przez Pełozewskich części samochodowych; to wywołuje zderzenie się z pociągami pancernymi i pociągami straty w ludziach.
7. Derechewski, wbrew zakazowi wywożenia, wywiezi jednak z Brzeźcia 4000 piecyków żelaznych w 90% niezdatnych, pod pozorem zaopatrywania wagonów dla wojska w te piece.-
8. Intendentura w osobie pułk. Wiszka, wydaje glejty na wagony wspólnikom Pełozewskich z zakazem rewidowania owych wagonów.-

Z zeznań świadków inż. Krzemińskiego i innych należy przypuszczać, że pomoc okazywana Pełozewskim przez pułk. Rydzewskiego i referenta Derechewskiego przynosiła zyski tym ostatnim, a dlatego na podstawie art. 313 Ust. Post. Kar. z r. 1917, upatrując w wyżej wymienionych czynach majorów Brzezewskiego i Malczewskiego cech przestępstwa przewidzianego w I cz. art. 639 K.K. z 1903 r. a w czynach pułk. Rydzewskiego i referenta kolejowego Derechewskiego cech przestępstwa przewidzianego w II cz. art. 636 K.K. z 1903 r. stawia się wniosek wdrożenia postępowania karnego przeciw Szefowi III i IV Wydziałów Sztabu Generalnego maj. Brzezowskiemu i Malczewskiemu, oraz pułk. Rydzewskiemu i ref. kol. Derechowskiemu i postawienia ich w stan oskarżenia ich w stan oskarżenia majorów Brzezewskiego i Malczewskiego z II cz. art. 639 K.K. z 1903 r. i pułk. Rydzewskiego i ref. kol. Derechewskiego z II cz. art. 636 tegoż kodeksu.

Po wysłuchaniu referatu Komisja Śledcza postanowiła: podzielać wniosek w niniejszej sprawie referenta, postąpić w dalszym zgodnie z tym wnioskiem.

Członkowie Reheziński kpt. m.p.
Decha m.p.

Przewodniczący Komisji Śledczej. Członek Naczelnego Sądu Wojskowego

Roszkowski m.p.

Generał-Podporucznik

zgodność z oryginałem
Sekretarz Komisji Śledczej
/-/ podpis nieczytelny
urz. wejsk. X kl.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
NEW YORK

za zgodą...
Amund...

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
NEW YORK